



Gazetka

dla

Wszystkich

NR 4(114)/2018 Kwiecień



Szczegółowy plan Triduum Paschalnego – s. 7
Rezurekcja w Niedzielę Wielkanocną o godz. 6⁰⁰

Msze św. w niedzielę
9⁰⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰

Msze św. w Poniedziałek Wielkanocny
8⁰⁰, 9⁰⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰, 20⁰⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK

MÓWI DO NAS

Pan żyje! Żyje i pragnie zmartwychwstać w wielu twarzach, które pogrzebały nadzieję, pogrzebały marzenia, pogrzebały godność

„Po upływie szabat, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób” (Mt 28,1). Możemy sobie wyobrazić te kroki: typowy krok ludzi idących na cmentarz, znużony krok zażenowania, wyczerpany krok osób, które nie dają się przekonać, że w ten sposób wszystko się skończyło... Możemy sobie wyobrazić ich blade twarze, zroszone łzami... I pytanie: jak to możliwe, że Miłość umarła?

W przeciwieństwie do uczniów, są tam kobiety – tak jak towarzyszyły ostatniemu tchnieniu Mistrza na krzyżu, a dalej Józef z Arymatei, aby Go pochować; dwie kobiety, które potrafią nie uciekać, potrafią wytrwać, zmierzyć się z życiem, takim, jakim jest, i znośić gorzki smak niesprawiedliwości.

I oto one, przed grobem, między cierpieniem a niezdolnością do utraty nadziei, do pogodzenia się z tym, że wszystko zawsze musi tak się kończyć.

A jeśli wysilimy naszą wyobraźnię, to w obliczu tych kobiet możemy odnaleźć twarze wielu matek i babć, twarze dzieci i ludzi młodych, znoszących ciężar i ból wielkiej niehumanitarnej niesprawiedliwości. Widzimy odzwierciedlone w nich twarze tych wszystkich, którzy idąc przez miasto, odczuwają cierpienie nędzy, cierpienie z powodu wyzysku i handlu ludźmi. Widzimy w nich również twarze tych, którzy doświadczają pogardy, bo są imigrantami, bez ojczyzny, domu, rodziny; twarze tych, których wzrok ujawnia samotność i opuszczenie, bo mają zbyt szorstkie dłonie. Odzwierciedlają one oblicze kobiet, matek, które płaczą widząc, że życie ich dzieci

jest pogrzebane pod ciężarem korupcji, która odbiera prawa i podkopuje wiele aspiracji, w codziennym egoizmie krzyżującym i grzebiącym nadzieję wielu, pod paralizującą i jałową biurokracją, nie pozwalającą na zmianę stanu rzeczy. W ich bólu, mają one oblicze tych wszystkich, którzy idąc przez miasto, widzą godność ukrzyżowaną.

W obliczu tych kobiet jest wiele twarzy, być może znajdziemy twoją twarz i moją. Podobnie jak one, możemy czuć się pobudzeni, by iść, a nie godzić się z tym, że wszystko zawsze musi tak się kończyć. To prawda, nosimy w naszym wnętrzu obietnicę i pewność wierności Boga. Ale także nasze twarze mówią o ranach, mówią o wielu niewiernościach – naszych i innych osób – mówią o przegranych próbach i bitwach. Nasze serce wie, że sytuacja może wyglądać inaczej, jednakże niemal nie zdając sobie z tego sprawy, możemy się przyzwyczaić do współlistnienia z grobem, do współlistnienia z frustracją. Co więcej, możemy dojść do przekonania, że jest to prawo życia, znieczulając się ucieczkami, które jedynie gaszą nadzieję, jaką Bóg złożył w naszych rękach. Takie są często nasze kroki, takie jest nasze podążanie, podobne do tych kobiet, podążanie między pragnieniem Boga a smutną rezygnacją. Umiera nie tylko nasz Nauczyciel: wraz z Nim umiera również nasza nadzieja.

„A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi” (Mt 28, 2). Nagle kobiety te doznały silnego uderzenia, coś i ktoś wstrząsnął grunt pod ich nogami. Po raz kolejny ktoś wyszedł im na spotkanie i powiedział: „Nie

lękajcie się”, ale tym razem dodając: „zmartwychwstał jak powiedział”. Taka jest właśnie wieść, jaką obdarowuje nas ta Święta Noc z pokolenia na pokolenie: Nie lękajmy się bracia, bo zmartwychwstał, jak powiedział! „Życie rozdarło, zniszczone, unicestwione na krzyżu ponownie się zbudziło i pulsuje na nowo”. Puls serca Zmartwychwstałego Chrystusa daje nam siebie jako dar, jako prezent, jako perspektywę. Puls serca Zmartwychwstałego jest tym, co zostało nam dane i co mamy z kolei dawać innym jako przemieniającą moc, jako zaczyn nowej ludzkości. Poprzez zmartwychwstanie Chrystus nie tylko odważył kamień z grobu, ale chce także rozbić wszystkie przeszkody zamykające nas w naszych jałowych pesymizmach, w naszych wyrachowanych światach koncepcji, które oddalają nas od życia, w naszych obsesyjnych poszukiwaniach bezpieczeństwa i bezgranicznych ambicjach, zdolnych do igrania godnością innych osób.

Kiedy arcykapłan, przywódca religijni we współpracy z Rzymianami wierzyli, że wszystko można wyliczyć, kiedy sądzili, że ostatnie słowo zostało wypowiedziane, i że do nich należało jego ustalenie, Bóg wtargnął, aby wyrzucić do góry nogami wszystkie kryteria, a tym samym zaoferować nową szansę. Bóg po raz kolejny wychodzi nam na spotkanie, aby ustanowić i umocnić nowy czas, czas miłosierdzia. To właśnie jest obietnicą od zawsze zarezerwowaną, oto jest zaskakujący gest Boga dla swego wiernego ludu: raduj się, bo twoje życie kryje załazek zmartwychwstania, ofertę życia, które czeka na

przebudzenie.

Oto właśnie ta noc wzywa nas do głoszenia wieści: uderzenia serca Zmartwychwstałego, Chrystus żyje! Właśnie to zmieniło krok Marii Magdaleny i drugiej Marii: to właśnie sprawia, że wyruszyły pospiesznie i pobiegły, aby oznajmić to Jego uczniom (por. Mt 28, 8). To właśnie sprawia, że powracają do swoich kroków i swoich spojrzeń; powracają do miasta, aby spotkać się z innymi.

Jak z nimi weszliśmy do grobu,

tak z nimi zachęcam was, byście wyruszyli, powrócili do miasta, powrócili do naszych kroków i naszych spojrzeń. Idźmy wraz z nimi, aby głosić nowinę, idźmy... Do wszystkich tych miejsc, gdzie wydaje się, że grób miał ostatnie słowo i gdzie zdaje się, że śmierć była jedynym rozwiązaniem. Idźmy, aby głosić, dzielić się, objawić, że to prawda: Pan żyje! Żyje i pragnie zmartwychwstać w wielu twarzach, które pogrzebały nadzieję, pogrzebały marzenia, pogrzebały godność. A jeśli

nie jesteśmy zdolni, aby pozwolić, żeby Duch prowadził nas na tej drodze, to nie jesteśmy chrześcijanami.

Idźmy i dajmy się zaskoczyć tą inną jutrzenką, dajmy się zadziwić nowością, jaką może dać tylko Chrystus. Pozwólmy, aby Jego czułość i miłość kierowały naszymi krokami, pozwólmy, aby uderzenie Jego serca przemieniło nasz słaby puls.

Franciszek, papież
Watykan, Wigilia Paschalna 2017
papiez.wiara.pl

Bądź pozdrowiony Gościu nasz, w radosne progi nasze wejdź...



Trwamy w Nadzwyczajnym Roku św. Józefa – jest to szczególny czas, w którym mamy okazję, by przypatrzyć się raz jeszcze temu niezwykłemu Patronowi, jakim jest święty Józef z Nazaretu, a co najważniejsze możemy na nowo rozbudzić w sobie pragnienie zanoszenia przez Jego wstawiennictwo naszych prośb i podziękowań przed tron Pana Boga, wszak jak mówią słowa jednej z pieśni: *Szczęśliwy kto sobie Patrona Józefa ma za Opiekuna; Niechaj się niczego nie boi, gdy święty Józef przy nim stoi, nie zginie.*

Święty Józef to wyjątkowa postać. Od samego początku, kiedy poznajemy Go na kartach Pisma Świętego, ukazuje się nam jako człowiek oddany całkowicie Panu Bogu, posłuszny Jego woli i starający się wypełniać Boże polecenia w swoim codziennym życiu, pośród zwyczajnych, szarych czynności. Od Niego właśnie możemy uczyć jak połączyć naszą pracę, obowiązki domowe, odpoczynek z trwaniem w jedno z Panem Bogiem. To niebywałe, że ten prosty Cieśla z Nazaretu, odkrył tę życiową mądrość bardzo wcześnie i nią się kierował do końca swoich ziemskich dni. Nic zatem dziwnego, że to właśnie Jego wybrał Pan Bóg, by stał się opiekunem Jego Syna Jezusa

i Maryi, strażnikiem najcenniejszych skarbów, jakie powierzył światu. Święty Józef przykuwa również naszą uwagę swoją postawą, budowaną na pokorze i zaufaniu Panu Bogu. Ten Milczący Święty, jak zwykło się o Nim mówić, bowiem nie znamy żadnej wypowiedzi świętego Józefa zapisanej w Biblii, powierzał siebie i wszystkie sprawy, których nie rozumiał, które przerażały Jego umiejętności i możliwości, Panu Bogu, zdawał się w pełni na Niego. A wiemy, że nie było ich mało, bowiem wykonując tak odpowiedzialną misję, wiele razy borykał się z trudnościami i przeciwnościami losu. Zawsze jednak wychodził ze wszystkiego 'obronną ręką' dzięki temu, że polegał na Panu Bogu.

Widzimy więc, że święty Józef, dzięki swojej postawie, jest wspólnym przykładem również dla współczesnych chrześcijan i powinniśmy u Niego szukać inspiracji w naszym życiu codziennym. Namawiał nas do tego także, dziś już święty, Jan Paweł II, który w encyklice *Redemptoris Custos* pisał: *Dziś także mamy wiele powodów, aby tak samo się modlić: Oddal od nas, ukochany Ojczyźnie wszelką zarazę błędów i zepsucia..., przybądź nam łaskawie z pomocą niebiańską w walce z mocami ciem-*

ności..., a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus od niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i wszelkiej przeciwności. (...) Dziś też mamy nieustanne powody do tego, aby Świętemu Józefowi polecać każdego człowieka.

Z tej właśnie przyczyny w naszej parafii zrodziła się idea Peregrynacji figury świętego Józefa. Pragniemy, aby w ten sposób świetlany przykład świętego Józefa dotarł do każdej rodziny, małżeństwa, osób samotnych i chorych, i aby Boże błogosławieństwo za przyczyną tego Świętego, spoczęło we wszystkich domach i mieszkaniach naszej parafii. Peregrynacja to starodawny zwyczaj nawiedzania przez obraz, figurę lub wizerunek Świętego poszczególnych parafii lub domów. Związane jest to z różnego rodzaju nabożeństwami i modlitwami, często odmawianymi w gronie najbliższych, w mniejszych grupach. To jest trochę tak, że w postaci Świętego, przybywa do nas sam Pan Bóg, by odwiedzić nasze domy, poznać radości i problemy, warunki w jakich żyjemy i miejsca, które są dla nas ważne, bo stanowią część nas samych. W naszej parafii Peregrynacja figury św. Józefa rozpocznie się w Uroczystość świętego Józefa czy-

li 19 marca 2018 r. Od tego dnia wierni, którzy zechcą przyjąć u siebie świętego Józefa, będą codziennie przekazywać sobie figurę świętego, tak by każda rodzina mogła gościć ją przez 24 godziny. To szczególne wydarzenie zostanie poprzedzone specjalnym Triduum, które przez trzy dni będzie nas przygotowywać do pełniejszego uczestnictwa w tym wydarzeniu. Do figury będzie też dołączony specjalny modlitewnik, który pomoże owocnie przeżyć w rodzinie czas peregrinacji, oraz Pamiątkowa Księga, w której będzie można zapisać podziękowania za ten święty i wyjątkowy dar.

Wszystko to stąd, że do dobrego i owocnego przeżycia Peregrinacji należy się odpowiednio przygotować. Trzeba otworzyć swoje serce na to słowo i te łaski, jakie Pan Bóg pragnie przez to wydarzenie wnieść w

życie konkretnych rodzin ale też i poszczególnych osób. Obecność Figury św. Józefa w naszych domach to okazja do tego, by trwać wspólnie razem na modlitwie, by ofiarować Panu Bogu przede wszystkim swój czas, zabieganie wśród spraw, wokół których toczy się nasze życie. To bardzo ważne, aby przygotować Panu Bogu miejsce w swoim życiu, takim codziennym, zwykłym, szarym dniu, a wizyta świętego Józefa jak najbardziej nam w tym może pomóc. Od Niego bowiem możemy zaczerpnąć tej mądrości, dzięki której On potrafił pogodzić pracę z modlitwą. Trzeba zatem wygospodarować czas, by przyjść i być razem ze świętym Józefem, a On już wie, co potrzeba, żebyśmy my byli szczęśliwi. Wyprosi to czego potrzebujemy, by rzeczywiście doświadczyć radości. Trzeba zatroszczyć się

o to, by nasz Gość nie był sam, by zawsze był przy nim ktoś. Można odmawiać modlitwy, a można też po prostu pomilczeć – otworzyć przestrzeń prawdziwego spotkania.

Peregrinacja może mieć również wymiar wspólnotowy. Może odbudować jedność rodziny, małżeństwa, gdyż jak to zwykle bywa odwiedzin Gości to czas, w którym gasną wszelkie spory a wszyscy zgromadzeni razem wokół świętego Józefa mamy szansę skupić się na tym, co rzeczywiście jest ważne i co scala nas ze sobą. Wsłuchując się w szept świętego Józefa, opiekuna Świętej Rodziny, możemy znaleźć odpowiedzi na dręczące nas pytania. Ten błogosławiony czas można potraktować jako swoiste rekolekcje, które przeżywamy w bardzo kameralnym, intymnym gronie, jaki stanowi nasza rodzina. Pomyśl więc, może wizyta świętego Józefa jest potrzebna Tobie, Twoim najbliższym... Czy zapalisz zamiast lampy, która oświeca drogę do Twojego domu, szczęśliwe ognie swojego serca?



Od I Niedzieli Adwentu trwamy w Nadzwyczajnym Roku Świętego Józefa Kaliskiego. W dniu 14 marca 2018 roku, podczas ostatniej pielgrzymki z naszej parafii byliśmy właśnie tam, w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Z Żernik zabraliśmy ze sobą figurę św. Józefa, aby w samym centrum Jego kultu, została poświęcona. Czas podróży minął nam na modlitwie, śpiewie i nauce pieśni – modlitwy do św. Józefa. O godz. 18⁰⁰, przy ołtarzu głównym w Bazylice, rozpoczęła się Msza święta koncelebrowana, z udziałem księży: proboszcza Sanktuarium ks. prałata dr Jacka Ploty, ks. wikariusza Damiana Weissa oraz „naszych” księży: ks. proboszcza

Grzegorza Trawki i ks. wikariusza Sławomira Świdra. Proboszcz bazyliki przywitał nas, pielgrzymów z Żernik, bardzo serdecznie. Podkreślał też swoją radość z faktu, że tak wiele osób chciało przyjechać w takiej porze, aby uczestniczyć we Mszy Św. i Nowennie ku czci św. Józefa (większość grup przybywa w południe i wyjeżdża wcześniej). Podczas Mszy Św. zostały odczytane wszystkie intencje w sprawach, o które prosili ludzie Jezusa za pośrednictwem Św. Józefa. Po zakończeniu Mszy Św. księża przeszli do bocznej kaplicy, gdzie przed obrazem Świętej Rodziny modliliśmy się Nowenną do św. Józefa.

Mieliśmy też czas na osobistą re-

fleksję, spotkanie ze św. Józefem i poproszenie Go o wstawiennictwo u Pana Boga w naszych sprawach. Wszystkie te nasze intencje będą odczytywane podczas kolejnych Mszy Św. w Sanktuarium.

Czuliśmy się tak dobrze i bezpiecznie u Św. Józefa, że trochę ociągaliśmy się z opuszczeniem bazyliki i część z nas wychodziła przez zakrystię, bo drzwi główne już zamknięto. Siostra zakonna, która wskazywała nam drogę wyjścia, także cieszyła się z naszej obecności, pytała o naszą parafię i co dalej będzie z poświęconą figurą św. Józefa. Bardzo spodobała się Siostrze idea przyjmowania figury Świętego w naszych domach.

G. Zołotajkin

LITURGIA – źródło i szczyt życia Kościoła

Podczas Soboru Watykańskiego II Kościół podjął refleksję nad swoją najgłębszą istotą; nad tym, czym jest w zmieniającym się świecie. Pierwszym dokumentem opracowanym przez sobór była konstytucja o liturgii ze znanym stwierdzeniem: „liturgia (...) jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10).

Warto przypomnieć rozumienie liturgii jako służby – pełnionej w posłuszeństwie Kościołowi. To rozumienie wynika z samej istoty liturgii. Ks. Franciszek Blachnicki pisał: „Słowo ‚liturgia’ pochodzi od dwóch greckich słów: *Leiton* i *ergon*; w przekładzie dosłownym znaczyłoby to: dzieło społeczne czy ludowe, dzieło wspólne. W starożytnym Rzymie rozumiano przez to pewne służby publiczne podejmowane dla dobra społecznego, dla dobra państwa. Już w samym pojęciu ‚liturgia’ jest więc zawarte pojęcie służby. Liturgia nie jest niczym innym niż nieustannym uobecnianiem i stawianiem w obliczu Kościoła w każdym czasie, w każdym miejscu, służby albo posługi Jezusa Chrystusa. (...) Całe życie Jezusa Chrystusa jest służbą; jest liturgią w tym znaczeniu, jest posługą podjętą dla zbawienia człowieka, a równocześnie dla wypełnienia woli Ojca. (...) I stąd to dążenie, żeby najpierw głęboko wniknąć w treść liturgicznego znaku i symbolu i postawić pytanie: Co Bóg chce nam przekazać przez Kościół, przez dany obrzęd, znak liturgiczny? Dlatego liturgia zakłada zawsze najpierw zrozumienie.

(...) Liturgia domaga się najpierw wysiłku rozumu, żeby światło przekazane w jej znakach, w symbolach, zajaśniało najpierw w naszym umyśle, a potem podporządkowanie się tym treściom, tym formom jest już aktem osoby, aktem wolnego zaangażowania. (...) Liturgia musi w tym znaczeniu stać się liturgią życia – liturgią żywą, której towarzyszy zaangażowanie osoby” (F. Blachnicki, *Liturgia w świetle tajemnicy Chrystusa Sługi*, w: *Charyzmat Światło-Życie*, s. 55-64).



Warto zapytać: na ile jest w nas takie pragnienie służby i posłuszeństwa w liturgii? Ktoś mógłby powiedzieć: przecież za liturgię odpowiedzialny jest ten, kto ją kształtuje, niech więc o posłuszeństwo Kościołowi i jego normom w liturgii martwi się celebrans i ceremoniarz. Tylko czy właśnie wtedy nie wykazuję się największym niezrozumieniem liturgii, która jest dziełem ludu, rozumną służbą nie tylko celebransa bądź zespołu liturgicznego, ale wszyst-

kich? Czy zbyt łatwo nie zwalniam się z czynnego zaangażowania w liturgię, z kształtowania jej? Czy z radością i entuzjazmem podejmuję posługi liturgiczne wtedy, kiedy są rozdzielane poszczególne funkcje, czy też może traktuję to nie jak szczyt (i zaszczyt), ale smutną konieczność (bo ktoś musi to robić, ktoś musi myśleć o liturgii i funkcjach, żeby inni mogli sobie tę piękną liturgię „poprzedzać”)? Ale przecież w liturgii nie ma „biernych”, mają być tylko wierni! Wierni, którzy swoim za-

angażowaniem tworzą „dzieło wspólne” – liturgię: od samego ubioru (tak, nie tylko ornat księdza, ale i moje godne ubranie tworzy liturgię), poprzez śpiew (nie angażowanie się w niej jest grzechem przeciw liturgii, który powoduje, że każdy z nas uczestniczących w niej staje się uboższy o jeden głos, że słabszy staje się głos Kościoła), aż po chętnie i niewymuszone podejmowanie różnych posług – tu właśnie, podczas liturgii objawia się piękno i różnorodność Kościoła.

Warto zadać sobie pytania:

· W jaki sposób rozumienie znaków używanych w liturgii przyczynia się do głębszego jej przeżywania? Czy pogłębiałem swoją wiedzę na ten temat?

· Jak angażuję się we współtworzenie liturgii? Czy mam świadomość, że również od mojego stroju, śpiewu, przyjmowanej postawy zależy piękno liturgii?

90 LAT MINEŁO...

Minie wkrótce... Pierwszego kwietnia Żerniki wrocławskie świętować będą okrągłą 90. rocznicę wejścia w „miejski organizm”.

Dawniej Neukirch, wieś, ze śladami bytności i zaludnienia już w V wieku p.n.e. Słyszymy o niej po raz pierwszy w 1257 roku, kiedy to książę Henryk III zatwierdził pochodzące ze wsi Neukirch dochody klasztorowi św. Klary – Klarysek (przy dzisiejszym pl. Nankiera).

Nazwę wsi dali jej pierwsi mieszkańcy, trudniący się wyrabianiem żerdzia (okrągłego drzewa użytkowego) bądź posługujący się

nim. Z czasem zaczęto nazywać wieś Nowym Kościołem (Nova Ecclesia), zaś po powrocie Śląska do Polski w 1945 roku ponownie weszło w życie pierwotne określenie. Zapis z 1327 r. stwierdza, że książę Henryk IV przekazał klasztorowi św. Klary pełne prawa własnościowe do wsi. Stan ten utrzymał się do roku 1810, sekularyzacji, tj. upaństwowienia majątków kościelnych.

Połączenie kolejowe wieś otrzymała w roku 1844. W pierwszym dniu kwietnia roku 1928 włączona została w granice miasta Breslau – przedwojennego Wrocławia. W czasie wojny znajdował się na jej obszarze obóz pracy przymusowej, w którym pod stałym nadzorem przebywało ok. 700 osób. Niemcy stawili tu zacięty opór wojskom radzieckim, w wyniku czego bardzo ucierpiała zabudowa całości terenu osiedla.

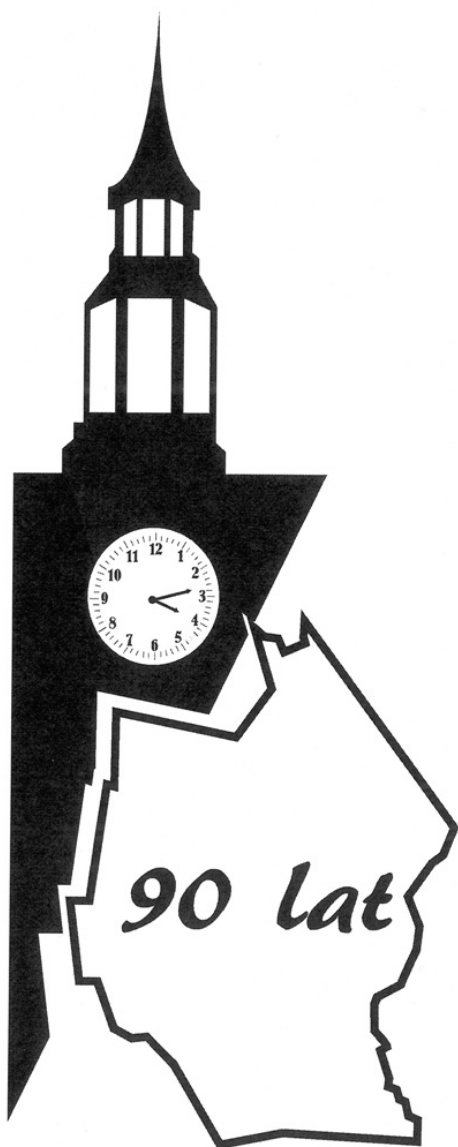
Dziś to osiedle w zachodniej części miasta, między rzeką Ślężą a Ługowiną (jej lewostronnym dopływem), w największej wrocławskiej dzielnicy – Fabrycznej – obszar o historycznym, ale i nowym obliczu. Uwzględnia to podział na Stare Żerniki, obszar dawnej Neukirch ze średniowieczną dominantą architektoniczną

– XIII-wiecznym gotyckim kościołem św. Wawrzyńca, dawnym budynkiem klasztornym (obecnie Domem Pomocy Społecznej dla Dzieci), terenem przedwojennych glinianek (pozostałości po wyrobiskach glinki ceramicznej) i Nowe Żerniki z nową, nowoczesną zabudową mieszkalną, handlową, przemysłową jak również nowocześnie zaaranżo-

wanymi powierzchniami rekreacyjnymi. Wszystko na miarę WuWy 2, bo inspirowane wystawą WuWa (Wohn- und Werkraumaussstellung) sprzed 85 lat w dawnym mieście Breslau. Starą i nową część komunikuje dobrze rozwinięta infrastruktura – z głównymi i mniejszymi połączeniami drogowymi. Jej centralne założenia to ulice: Kosmonautów, fragment dawnego traktu do Legnicy (późniejszej Szosy Berlińskiej), dzisiejsza ulica Graniczna, pierwotnie droga śródpolna, częściowo prowadząca granicą miasta (1928-70), stąd jej nazwa i oczywiście dawna Neukircher Weg, główna droga dawnej wsi, dzisiejsza ulica Żernicka, arteria i ważny szlak komunikacyjny wrocławskich Żernik. Mniejszym żernickim ulicom patronują m.in. bohaterowie Sienkiewiczowskiego „Potopu” (ulice: Andrzeja Kmicica, Zagłoby, Kettlinga, Jana Skrzetuskiego, Kiemliczów...) oraz nazwy znanych, często stosowanych roślin leczniczych (ulice: Rumiankowa, Lubczykowa, Kardamonowa, Berberysowa, Żurawinowa,...).

Takie Żerniki, prężne i nowoczesne, witają i świętują swój 90. Jubileusz. Jak będą wyglądać w swoje setne urodziny? Na to pytanie odpowiemy za lat dziesięć. Dziś dobrą notą podsumowujemy to 90-letnie przeobrażanie – z średniowiecznego, wiejskiego Neukirch w jedno z głównych założeń miejskiej metropolii, z dobrymi planami na kolejną dekadę.

Elżbieta



TRIDUUM SACRUM

WIELKI CZWARTEK

16⁰⁰ – Msza święta Wieczery
Pańskiej dla dzieci

19⁰⁰ – **Msza święta Wieczery
Pańskiej dla wszystkich**

Po Mszy świętej przeniesienie
Najświętszego Sakramentu do
Ciemnicy i adoracja do godz. 0¹⁵.
Caritas będzie rozprowadzał
chlebki miłości.

Możliwość spowiedzi świętej od
godz. 21⁰⁰ do 0¹⁵

4⁰⁰ – ul. Kmicica,
Roździeńskiego, Przednia

5⁰⁰ – ul. Zagłoby, Kordeckiego,
Wołodjowskiej

6⁰⁰ – ul. Udzieli, pozostałe ulice

Możliwość spowiedzi przez całą noc

W Wielki Piątek obowiązuje
post ścisły – wstrzemięźliwość od
pokarmów mięsnych i ogranicze-
nie posiłków (jeden do syta i dwa
lekkie w ciągu dnia)

15⁰⁰ – **Koronka do
Miłosierdzia Bożego**
(II dzień Nowenny)

16⁰⁰ – Liturgia Wigilii Paschalnej
dla dzieci

20⁰⁰ – **Liturgia
Wigilii Paschalnej
dla wszystkich**
(przynosimy świece)

N I E D Z I E Ł A ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

6⁰⁰ – Rezurekcja

9⁰⁰ – Msza święta

10⁰⁰ – Msza święta

11⁰⁰ – Msza święta

12⁰⁰ – Msza święta

18⁰⁰ – Msza święta

P O N I E D Z I A Ł E K WIELKANOCNY

8⁰⁰ – Msza święta

9⁰⁰ – Msza święta

10⁰⁰ – Msza święta

11⁰⁰ – Msza święta

12⁰⁰ – Msza święta

18⁰⁰ – Msza święta

20⁰⁰ – Msza święta

WIELKI PIĄTEK

7⁰⁰ – **Ciemna Jutrznia**

15⁰⁰ – **Koronka do
Miłosierdzia Bożego**
(I dzień Nowenny)

15¹⁰ – **Droga Krzyżowa**

16⁰⁰ – Liturgia Wielkiego
Piątku dla dzieci

19⁰⁰ – **Liturgia Wielkiego
Piątku dla wszystkich**

Po Liturgii przeniesienie Naj-
świętszego Sakramentu do Boże-
go Grobu i adoracja przez całą noc
według ustalonego porządku:

21⁰⁰ – Róża MB Pocieszenia;
ul. Trójkątna, Lewa

22⁰⁰ – Róża MB Fatimskiej;
ul. Grabowa,
Białodrzewna, Bukowa

23⁰⁰ – Róża św. Symeona;
ul. Osiniecka, Ketlinga,
Strachowicka

0⁰⁰ – Róża św. Wawrzyńca;
ul. Rumiankowa, Żernicka,
Lubczykowa

1⁰⁰ – Róża NMP Niepokalanie
Poczętej; ul. Berberysowa,
Kiemliczów

2⁰⁰ – Róża św. Faustyny;
ul. Rezedowa, Objazdowa,
Żurawinowa

3⁰⁰ – ul. Komeńskiego, Gdacjusza,

WIELKA SOBOTA

7⁰⁰ – **Ciemna Jutrznia**

Kontynuacja Adoracji Najświęt-
szego Sakramentu przy Bożym
Grobie:

8⁰⁰ – Grupa Modlitewna
św. Jana Pawła II

9⁰⁰ – Siostry Zakonne

Poświęcenie pokarmów: w kościele:

o godz. **10⁰⁰, 10³⁰, 11⁰⁰, 11³⁰,
12⁰⁰, 12³⁰, 13⁰⁰, 13³⁰, 14⁰⁰**

przy ul. Grabowej – **godz. 11⁰⁰**

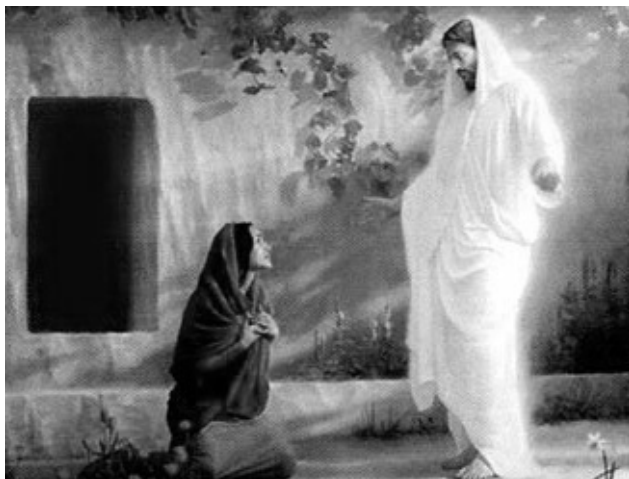
przy ul. Trójkątnej – **godz. 11³⁰**

W czasie poświęcenia pokar-
mów *Caritas* będzie
zbierać żywność dla
potrzebujących.

Kontynuacja Ado-
racji Najświętszego
Sakramentu przy Bo-
żym Grobie:

11⁰⁰ – dzieci i rodzi-
ce dzieci pierwszoko-
munijnych

12⁰⁰ – 15⁰⁰ – indywi-
dualna adoracja w ci-
szy



ŚW. IZYDOR (560-636)

Czy wyobrażacie sobie rodzinę, w której wszystkie dzieci chodzą w aureoli? Taką właśnie jest rodzina Izydora. I nie stało się to bynajmniej w wyniku żadnej epidemii. Świętymi – oprócz Izydora – zostali dwaj starsi bracia: Leander i Fulgencjusz oraz siostra Florentyna. Był Hiszpanem, a urodził się w Kartaginie. Trudno powiedzieć, na ile przyczynił się do świętości swego brata Leandra. Wiadomo natomiast, że po wczesnej śmierci rodziców, to właśnie Leander stanął przed niełatwym zadaniem wprowadzenia Izydora w dorosłe życie. Był już wtedy arcybiskupem Sewilli i miał spore doświadczenie w postępowaniu z niesfornymi owieczkami i barankami. Sprawiał przede wszystkim – co graniczyło niemal z cudem – że Izydor nabrał ochoty do nauki. I to do tego stopnia, że sam napisał w końcu kilka bestsellerów. Stał się autorem pięknych kazań

i zdobył zaszczytny tytuł doktora Kościoła.

Jednak czasy, w jakich żył były niespokojne. Miał dwanaście lat, kiedy król Wizygotów, Leowigild, który dokonał podboju tamtych terenów i ostro zwalczał katolicyzm, skazał Leandra na dożywotnie wygnanie. A czterdzieści, kiedy po śmierci Leandra sam został arcybiskupem Sewilli. Na szczęście królem był już wtedy Rekka-red I, który jako pierwszy władca Wizygotów – przyjął chrzest.

Miał więc Izydor świetne pole do działania. Zwalczał zatem spokojnie *arianizm*, zaostrzył dyscyplinę w klasztorach i instytucjach kościelnych, a co najważniejsze – zakładał szkoły. Całe mnóstwo szkół! Wiedział, że tylko pobożni i wszechstronnie wykształceni młodzi ludzie będą umieli w przyszłości skutecznie przeciwstawić się złu. Jego zasługi rosły z dnia na dzień. Porównywano go do naj-

wybitniejszych postaci wszechczasów, takich jak: Platon czy Arystoteles. Był też – uwaga – autorem pierwszej encyklopedii!

Wielki duchem, odznaczał się równie wielką pokorą. Niedługo przed śmiercią zaprosił wiernych do katedry. Tam zdjął swoje szaty biskupie, nałożył wór pokutny i posypał głowę popiołem. Potem wyznał publicznie winy, ucałował zebranych na znak pokoju i przyjął Komunię Świętą. A po czterech dniach – chodził już w aureoli!

Mówił: „Ucz się tak, jakbyś miał żyć wiecznie. Żyj – jakbyś miał umrzeć jutro”. Warto o tym pamiętać. Zwłaszcza, gdy dopadnie cię lenistwo albo zbytnia zależność od internetu. Dlaczego? Ponieważ Izydor jest patronem internautów!

Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
„Co się w niebie święci”

Dla tych, którzy surfują po internecie polecamy modlitwę za wstawiennictwem Świętego Izydora.

Modlitwa Internauty

Wszechmocny i wieczny Boże, Który stworzyłeś nas na Twoje podobieństwo i poleciał nam szukać, przede wszystkim, tego co dobre, prawdziwe i piękne, szczególnie w Boskiej Osobie Twego Jednorodzonego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, pomóż nam, błagamy Ciebie, przez wstawiennictwo św. Izydora, biskupa i doktora, abyśmy podczas naszych wędrówek w internecie kierowali nasze ręce i oczy tylko na to, co podoba się Tobie i traktowali z miłością i cierpliwością wszystkie te osoby, które spotkamy.

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Izydorze, módl się za nami!



KRZYŻÓWKA KWIETNIOWA

Przeżywamy radosny czas świąt wielkanocnych. Nasza krzyżówka wpisuje się w ten okres roku kościelnego. Główne hasło jest w języku łacińskim. Na kuponie konkursowym wpisz je w obu językach – łacińskim i polskim (przetłumacz). Pomyśl, czym dla Ciebie jest zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa? Powodzenia!!!

opr. E.H.-G.

1. Trzy dni, podczas których szczególnie przeżywamy mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

2. Miejsce Ostatniej Wieczerzy.

3. Duża woskowa świeca, która jest symbolem Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa.

4. Łac. *Laudes* – w Kościele katolickim część Liturgii Godzin odmawiana około wschodu Słońca.

5. Złoczyńca uwolniony przez Piłata na żądanie tłumu – zamiast Chrystusa.

6. Łac. *Crux* – przedmiot, który w sensie mistycznym symbolizuje mękę Chrystusa.

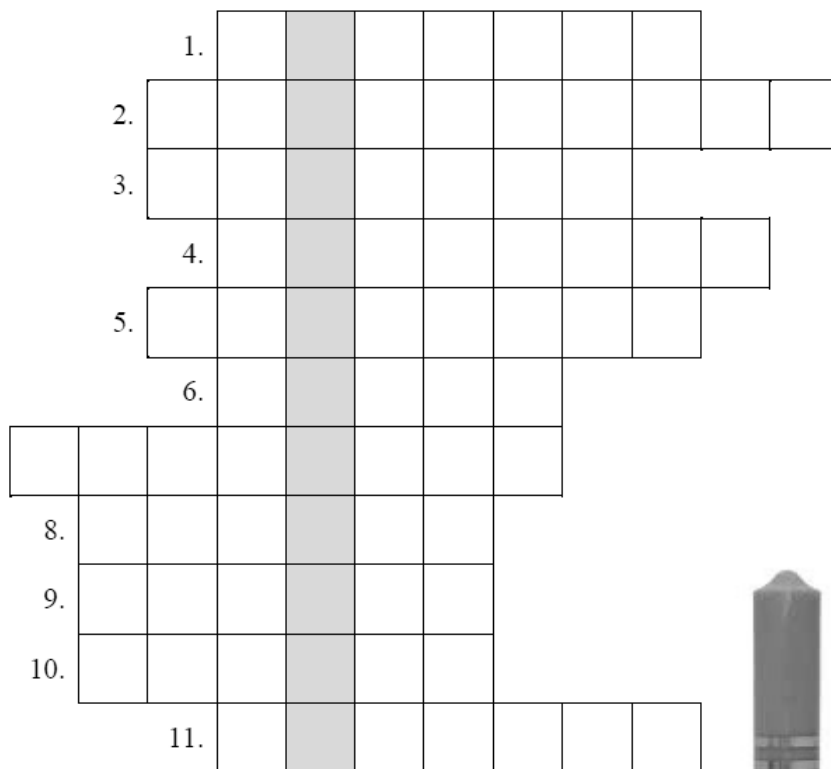
7. Uroczysty pochód – manifestacja wiary.

8. Święto żydowskie obchodzone na pamiątkę wyjścia z Egiptu.

9. Opłatek z mąki pszennej, w kształcie koła, nierzadko ozdabiany motywami religijnymi, w obecnej formie używany od XII w.

10. Zagrodzono nim wejście do grobu Jezusa.

11. Stary drewniany instrument muzyczny używany w Wielki Piątek.



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 13 kwietnia wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich@wp.pl**, umieszczając w temacie „Krzyżówka kwietniowa” (termin: piątek 13 kwietnia).

Losowanie nagród w niedzielę 15 kwietnia po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Krzyżówka kwietniowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

INTENCJE MSZALNE

1 kwietnia, NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

6⁰⁰ W intencji Parafian

9⁰⁰ + Józefa (f) Golina – 2 rocznica śmierci; + Stanisław (m) Tomaszek

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Tymoteusza z racji urodzin

12⁰⁰ O zdrowie i Boże błogo. dla Danuty i Henryka w 45. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski dla dzieci i wnuków

18⁰⁰ + Antoni Jarych; + Grzegorz Jarych; ++ z rodziny Jarych

2 kwietnia, PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

8⁰⁰ + Ryszarda (f) Strzelecka

9⁰⁰ + Tadeusz Kohut – 9 rocznica śmierci; ++ z rodziny: Anna, Józef (m), Aleksander, Zygmunt, Piotr, Teresa, Zbigniew

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ ++ Zofia, Jan, Zbigniew, Jan Świderscy; + Lucjan Połaczewski

12⁰⁰ + Janina Machoń – 1 gregorianka

18⁰⁰ + Stanisław (m) Mańkiewicz – miesiąc po pogrzebie

20⁰⁰

3 kwietnia, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Bronisława (f), Aleksander Władyka

18⁰⁰ + Janina Machoń – 2 gregorianka

4 kwietnia, środa

9⁰⁰ + Janina Machoń – 3 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

5 kwietnia, czwartek

9⁰⁰ + Janina Machoń – 4 gregorianka

18⁰⁰ + Zbigniew Licke; ++ Stanisława (f), Władysław (m) Cichosz; ++ Waleria, Zygmunt Licke; ++ z rodziny Ćmikiewicz

6 kwietnia, piątek

9⁰⁰ + Janina MACHOŃ – 5 gregorianka

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

7 kwietnia, sobota

9⁰⁰ + Janina MACHOŃ – 6 gregorianka

18⁰⁰ ++ Alojzy, Karolina, Marian, Stanisław (m) Bembnowicz; + Maria Herner; ++ Jan, Janina, Wiktoria, Mieczysław (m) Paździor

8 kwietnia, II niedziela wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego

8⁰⁰ ++ Rodzice: Julia, Michał Malec; ++ z rodzin Malec i Hałaburda

9⁰⁰ + Witolda (f) Żądło

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Lesław Latawiec – 4 rocznica śmierci

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Katarzyna Miśkiewicz – 8 rocznica śmierci; ++ z rodzin Miśkiewicz i Szydłowskich

20⁰⁰ + Janina Machoń – 7 gregorianka

9 kwietnia, poniedziałek – uroczystość Zwiastowania Pańskiego – Dzień Świętości Życia

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 8 gregorianka

10 kwietnia, wtorek

9⁰⁰ + Jan

18⁰⁰ + Janina Machoń – 9 gregorianka

11 kwietnia, środa

9⁰⁰ + Janina Machoń – 10 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

12 kwietnia, czwartek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 11 gregorianka

13 kwietnia, piątek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 12 gregorianka

14 kwietnia, sobota

9⁰⁰ + Janina Machoń – 13 gregorianka

18⁰⁰ + Marian Ząbek; ++ Wiktoria, Jan, Szczepan, Edward, Eugenia, Antoni, Maria, Zofia, Bronisława (f) ++ Józef (m), Mariusz Ruszczyk

Zapraszamy na
**Nabożeństwo ku czci
św. Wawrzyńca**
10 kwietnia (wtorek)

15 kwietnia, III niedziela wielkanocna

8⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Janina, Józefa (f), Stanisław (m) Drelichowscy

9⁰⁰ + Franciszka (f) – 9 rocznica śmierci; ++ Rozalia, Jan, Kazimierz Paździor; ++ Katarzyna, Kazimierz Marko; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o potrzebne łaski dla rodziny

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Janina Machoń – 14 gregorianka

20⁰⁰

16 kwietnia, poniedziałek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 15 gregorianka

17 kwietnia, wtorek

9⁰⁰ + Janina Machoń – 16 gregorianka

18⁰⁰ ++ Józefa (f), Jan Szczepaniak

18 kwietnia, środa

9⁰⁰ + Janina Machoń – 17 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

19 kwietnia, czwartek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 18 gregorianka

20 kwietnia, piątek

9⁰⁰ ++ Stanisława (f), Jan Namysław; ++ z rodzin Namysław i Nowaczyk

18⁰⁰ + Janina Machoń – 19 gregorianka

21 kwietnia, sobota

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 20 gregorianka

22 kwietnia, IV niedziela wielkanocna

8⁰⁰ + Waław (m) Hałaburda; ++ z rodzin Hałaburda i Malec

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Haliny i Roberta w 35. rocznicę ślubu

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ ++ Anastazja, Jan Grzebień; + Mieczysław (m) Zieliński

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Janina Machoń – 21 gregorianka

20⁰⁰

23 kwietnia, poniedziałek – uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

9⁰⁰ + Janina Machoń – 22 gregorianka

18⁰⁰

24 kwietnia, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 23 gregorianka

25 kwietnia, środa – święto św. Marka ewangelisty

9⁰⁰ + Janina Machoń – 24 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

26 kwietnia, czwartek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 25 gregorianka

27 kwietnia, piątek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Janina Machoń – 26 gregorianka

28 kwietnia, sobota

16⁰⁰ + Janina Machoń – 27 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Katarzyny i Tomasza Karpio w 17. rocznicę ślubu

29 kwietnia, V niedziela wielkanocna, Dzień Męczeństwa duchowieństwa polskiego w czasie II wojny światowej

8⁰⁰ W intencji duchowego i moralnego odrodzenia ojczyzny

9⁰⁰ + Janina Machoń – 28 gregorianka

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Kazimierz Cały; ++ Rodzice i Rodzeństwo

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰

20⁰⁰

30 kwietnia, poniedziałek

9⁰⁰ + Janina Machoń – 29 gregorianka

18⁰⁰ + Lidia Garcarz – 1 rocznica śmierci



Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w kwietniu

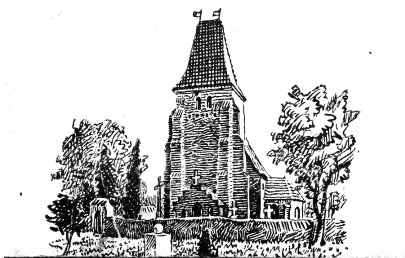
Intencja ogólna:

Aby odpowiedzialni za idee i sposób zarządzania w gospodarce mieli odwagę odrzucać gospodarkę wykluczającą i by potrafili otwierać nowe drogi.

Zgodnie z zaleceniem Papieża Franciszka, od 2017 r. coroczna lista intencji zawiera jedną intencję (ogólną lub ewangelizacyjną) w każdym miesiącu. Druga intencja ogłaszana będzie na bieżąco, w związku z aktualnymi wydarzeniami i problemami.



Kancelaria parafialna czynna jest w poniedziałek od 16⁰⁰ do 17⁰⁰ oraz w sobotę od 10⁰⁰ do 11⁰⁰. W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.

Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymsko-Katolicka

pw. św. Wawrzyńca

we Wrocławiu-Żernikach,

tel. 71-357-19-19

www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl

parafiazerniki@op.pl

Okładka Marek Jasiak

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

druk Prograf, Wrocław

tel./fax 71 758 59 79

www.prograf.wroc.pl

KRONIKA PARAFIALNA

Do wspólnoty parafialnej, przez sakrament Chrztu świętego, zostały przyjęte dzieci:

· w lutym:

Tola Godlewska

Iwo Stalski

· w marcu:

Aniela Zawierta

Maksymilian Guzicki

Ignacy Wasilewski

Michał Berbeć

Barbara Benedyktowicz

Aurelia Koszałka



Zmarli

· w lutym:

+ Marianna Reszka

+ Bronisława Kuna

· w marcu

+ Eugeniusz Krulikowski

+ Stanisław Mańkiewicz

+ Antoni Stanisławski

+ Wiktoria Rzatkiwicz

+ Jan Latawiec

+ Stanisław Lipiński

Módlmy się o Niebo dla nich.



Nabożeństwo
Pierwszych Sobót Miesiąca
7 kwietnia, godz. 8⁰⁰

Niech Zmartwychwstały Chrystus nieustannie wlewa w wasze serca pokój, radość i niezachwianą pewność, że tylko On jest drogą, prawdą i życiem. Niech umacnia i pociesza w chwilach trudnych oraz daje nadzieję, że z Bogiem można pokonać każde zło, nawet śmierć. Bo On jest miłością i życiem.

Radosnego Alleluja

życzą

duszpasterze parafii

św. Wawrzyńca

oraz Redakcja

„Gazetki dla Wszystkich”

